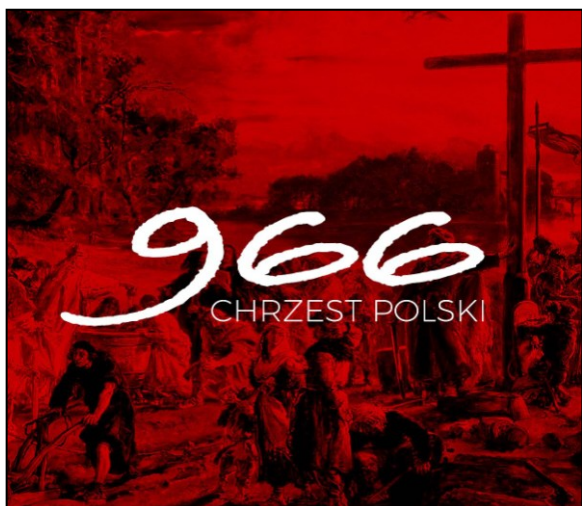


# Dziś Święto Chrztu Polski



Dziś Święto Chrztu Polski. Uroczystość przypada 14 kwietnia- data ta jest uznana jako dzień narodzin Państwa Polskiego z racji przyjęcia przez Mieszka I chrztu. Jest to jedna z najważniejszych dat w historii Polski, która rozpoczęła chrystianizację Polski i dała początek naszej państwowości. Dwa Roki temu, 9 kwietnia 2019 r. w Dzienniku Ustaw została ogłoszona ustawa „Święto Chrztu Polski”, w której zapisano, że uroczystość jest Świętem Państwowym obchodzonym w dniu 14 kwietnia. <https://www.radiopiekary.pl/2020/04/14/dzis-swieto-chrztu-polski/>





## Nowa melodia Koronki do Miłosierdzia Bożego.

Nową melodię skomponowali Jacek Hoduń i Agata Glejt. Nagranie obejmuje całą Koronkę. Modlitwę wprowadzającą prowadzi ks. Zbigniew Gełdon, prezes Fundacji Na cały Głos. Fotografia, którą widać na nagraniu, przedstawia pierwszy wizerunek Jezusa Miłosiernego, który został namalowany wg wskazówek św. Siostry Faustyny. Dzieło znajduje się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Wilnie. [http://zgromadzenie.faustyna.org/?page\\_id=1210](http://zgromadzenie.faustyna.org/?page_id=1210)



Zdjęcie zostało zrobione specjalnie na potrzeby produkcji tej Koronki. Nowej melodii można posłuchać [tutaj](#) oraz w zapisie transmisji na facebookowym Fundacji Na cały Głos (pod koniec wideo). błąb:

<https://www.facebook.com/a08c1fe8-ed63-40a6-8ffd-4f8e72d24aaa> <https://stacja7.pl/muzyka/nowa-melodia-koronki-do-milosierdzia-bozego-powstala-w-diec-pelplinskiej/>

---

# Dzięki jej odwadze na świat przyszedł Karol Wojtyła. Rocznica śmierci Emilii Kaczorowskiej



**13 kwietnia mija kolejna rocznica śmierci Emilii Wojtyły, matki Karola Wojtyły - Jana Pawła II. Dzięki jej odwadze Karol Wojtyła mógł przyjść na świat, choć lekarze doradzali aborcję, by ocalić życie matki. Obecnie trwa jej proces beatyfikacyjny.**

Emilia Kaczorowska, wywodząca się z rodziny rzemieślniczej szewsko-rymarskiej, była córką Feliksa Kaczorowskiego i Marii Scholz. Miała ośmioro rodzeństwa. Urodziła się 26 marca 1884 r. w Krakowie i została ochrzczona w kościele św. Mikołaja. Kaczorowscy zamieszkiwali przy ul. Smoleńsk 15 i uczęszczali do kościoła Sióstr Felicjanek. W 1890 r. Emilia rozpoczęła edukację w szkole podstawowej. W literaturze pojawia się informacja, że uczęszczała do szkoły Córek Bożej Miłości, ale materiały archiwalne szkoły z tego czasu się nie zachowały. Gdy miała zaledwie 13 lat zmarła jej matka. **Małżeństwo z Karolem** - W 1905 r. Emilia poznała podoficera Karola Wojtyłę. Jego oświadczyzny zostały przyjęte a ich małżeństwo zostało pobłogosławione 10 lutego 1906 r. w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie, który był kościołem parafialnym dla Emilii, a kościołem garnizonowym dla Karola. Nowi małżonkowie dali życie trojgu dzieciom: Edmundowi (ur. 1906), Oldze, która zmarła tuż po urodzeniu i chrzcie (1916) i Karolowi (ur. 1920), późniejszemu papieżowi. Wojtyłowie mieszkali na Krowodrzy. W 1913 r. rodzina przeprowadziła się do Wadowic, gdzie Karol podjął pracę w Państwowej Komisji Uzupelnień. Początkowo zamieszkali przy ul. Lwowskiej 257, a następnie przy Rynku w kamienicy Chaima Bałamutha (dziś Kościelna 7). Szczególnie bolesnym w życiu Karola był rok 1916, kiedy to tuż po urodzeniu i chrzcie zmarła jego córka Olga, a na froncie zginął jego przyrodni brat Józef. 31 października 1918 r. Karol zakończył służbę w wojsku austriackim w stopniu podporucznika i nazajutrz zgłosił się do wojska polskiego, w którym został naczelnikiem kancelarii Powiatowej Komisji Uzupelnień w Wadowicach. Karty kwalifikacyjne przedstawiały go jako oficera posiadającego pełną znajomość fachu, doświadczenie, a przy tym skromnego i koleżeńskiego. **Nie zgodziła się na aborcję** - Gdy jesienią 1919 r. Emilia po raz trzeci była w stanie błogosławionym, lekarze uznali, że ciąża zagraża jej życiu i proponowali, aby ją zakończyć. Ona jednak nie zawahała się i postanowiła urodzić dziecko. 18 maja 1920 r. przyszedł na świat syn Karol. Był zdrowy, natomiast matka zgodnie z prognozami lekarzy nie podźwignęła się po porodzie. Czuli się coraz gorzej, a choroba postępowała. W 1924 r. Karol – senior został porucznikiem, a po trzech latach z powodu postępującej choroby żony przeszedł w stan spoczynku. W maju 1929 r. Karol – junior miał przystąpić do I Komunii św. Stan zdrowia jego matki znacznie się pogorszył i zmarła 13 kwietnia 1929 r., po przyjęciu ostatnich sakramentów w obecności czuwającego przy łożu męża. Msza św. pogrzebowa została odprawiona 16 kwietnia w kościele w Wadowicach, a 17 kwietnia 1929 r. została pochowana na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. **Droga na ołtarze** - 11 marca 2020 abp Marek Jędraszewski ogłosił decyzję o rozpoczęciu procesów kanonizacyjnych Służebnicy Bożej Emilii Wojtyły z d. Kaczorowskiej oraz Sługi Bożego Karola Wojtyły – seniora, rodziców św. Jana Pawła II.

*Pamięć o rodzicach św. Jana Pawła II, zwłaszcza w środowisko wadowickim i krakowskim, była ciągle żywa. Od ich śmierci minęło bardzo dużo czasu, ale żyją jeszcze osoby, które osobiście znały rodziców Karola Wojtyły. Będziemy starali się do nich dotrzeć i poprosić, żeby złożyli zeznania.*

- <https://stacja7.pl/rozmowy/milena-kindziuk-emilia-i-karol-wojtylowie-nie-zgodzili-sie-na-aborcje-byla-to-decyzja-heroiczna/>





(david thomaz, unsplash)



Tygodnie w ciszy i lodowaty dystans. Silne emocje. Wzajemne obwinianie się i wypominanie przeszłości. Jak dobrze słuchać i otwarcie mówić o uczuciach? Co robić, gdy wisi nad wami kłótnia? Małżeństwa są różne, ale wszystkie przeżywają konflikty. To wynika z samej natury związku, w którym łączą się dwie różne osoby. Nie jest możliwe, żeby we wszystkim były zgodne. Może zdaje im się, że tak jest, bo po prostu o tym nie rozmawiają lub nie słuchają się z uwagą. Nawet jeśli jesteśmy przekonani, że żadnych problemów nie ma, warto stworzyć sobie przestrzeń do rozmowy o swoich uczuciach i potrzebach. To jest jak ze spowiedzią, którą odbywa się przynajmniej raz do roku, żeby uczciwie zapytać siebie, jak się żyje, i **nazwać to, co jest złe, po imieniu**. Tak samo w związku. Warto usiąść razem przynajmniej raz w roku - może być podczas dobrej kolacji - i zapytać siebie nawzajem:

"Czy jest coś ważnego w twoim życiu, o czym chciałbyś mi powiedzieć, ale nie mówisz lub mówisz, ale ja ciebie nie słucham?". **Warto się do takiej rozmowy przygotować** i wiedzieć, co chce się powiedzieć. Można też zdecydować, że taką rozmowę będzie się odbywać częściej. Można włączyć ją do małżeńskich "rytuałów". My na przykład proponujemy narzeczonemu, by spotykali się na nią co roku w rocznicę odbycia kursu przedmałżeńskiego (na którym ustalają wiele ważnych dla siebie spraw). **Dlaczego tak często nie mówimy wprost? >>**

Znamy małżeństwa, które prowadzą ze sobą takie rozmowy raz w miesiącu, w ustalony przez siebie dzień. Dobrym narzędziem do tego jest **"Gra małżeńska"**. Korzystamy z niej na warsztatach. Pozwala ona przeprowadzić rozmowę na dowolny z wybranych przez siebie tematów według określonych zasad, które sprzyjają udanej komunikacji i uczą porozumiewania się. To bardzo przydatne narzędzie, które ułatwia rozpoczęcie rozmowy i przeprowadzenie jej w konstruktywny sposób. Zdecydowanie możemy ją wam polecić. A teraz wyobraźmy sobie, że wisi nad wami konflikt. Co z nim zrobić?

### **Krok 1. Przygotowanie się do rozmowy**

Na początek warto przyznać się przed sobą, o co ci chodzi, co czujesz, czego potrzebujesz. Jeżeli jeszcze nie wiesz lub szyby w twoim aucie są zaparowane, bo **silne emocje obniżają widoczność**, daj to jasno do zrozumienia swojemu współmałżonkowi: "Jestem teraz bardzo zdenerwowana, daj mi trochę czasu...", "Wkurzyłem się. Muszę to sobie przemyśleć. Wrócimy do tej rozmowy", "Nie wiem, czemu jestem rozdrażniony, ale nie jestem w stanie konstruktywnie myśleć, a tym bardziej rozmawiać". **Jak być asertywnym w małżeństwie? >>**

Jeśli nie poczynimy takich przygotowań i rozpoczniemy rozmowę **pod wpływem silnych emocji**, bez spokojnego przemyślenia sytuacji, istnieje zagrożenie, że zobaczymy we współmałżonku wroga, a nie sprzymierzeńca. To może spowodować, że zaczniemy się mścić, co dodatkowo zaogni konflikt.

Nieraz, kiedy jedno zrobi coś głupiego, drugie chce mu odpłacić pięknym za nadobne. W skrajnych przypadkach zdarza się, że on ją zdradził, więc ona jego też. To już nawet nie jest walka, **ale regularna wojna** z użyciem ciężkiej amunicji. Na pewno warto zauważyć sam mechanizm nakręcania konfliktu i go nie powielać. To, że ktoś powiedział coś przykrego, nie oznacza, że mamy w odwecie zrobić to samo. Potrzeba jednak czasu, żeby wyciszyć trudne emocje i spojrzeć na sytuację na trzeźwo.

## Krok 2. Odpowiednie miejsce i czas

To właściwie powtórzenie warunku przytoczonego powyżej, ale tym razem chodzi o konkretne ustalenia. Kiedy porozmawiamy i gdzie, żeby mieć dobre warunki? **Warto poczekać**. Jasno zakomunikować współmałżonkowi: "Potrzebuję rozmowy. Dla mnie to ważne, żebyśmy znaleźli na nią czas". Jeśli usłyszymy w odpowiedzi, że druga osoba nie jest jeszcze w stanie rozmawiać, trzeba to uszanować. Obie strony muszą być gotowe. Nieraz się zdarza, że nie czekamy na tego drugiego. Przykładowo:

**Mąż jest przejęty trasą, w jaką ruszają, a jego żona jest zła, ponieważ "samochód jest brudny jak zwykle" i ma dość jeżdżenia takim autem. W złości przytacza kolejne dowody na to, jakim jej mąż jest niechlujem.**

Oczywiście ona może mieć mu to za złe i z pewnością warto o tym porozmawiać, jednak moment nie jest najszcześniejszy. Niekiedy trzeba odroczyć spór. Bardzo ważne jest jednak, by na bieżąco wychwytywać problemy i rezerwować sobie czas na spokojną rozmowę. Lepiej w takich sytuacjach na stałe wyrzucić ze słownika sformułowanie: "nie mam czasu". Jeżeli komuś na kimś zależy, to **postara się o ten czas**, i dobrze dać to współmałżonkowi do zrozumienia - powiedzieć: "W tej chwili nie mogę rozmawiać..." i podać dokładny czas, kiedy będzie to możliwe, a później się z obietnicy wywiązać. Dobrze jest także po tym czasie samemu rozmowę zainicjować, mówiąc: "Wiem, że jest ważna sprawa. Chcesz o tym teraz porozmawiać?".

## Krok 3. Wspólna analiza konfliktu

Tu przydatny będzie omówiony już przez nas komunikat "ja". Nazywamy emocje i potrzeby. Stwarzamy przestrzeń na to samo współmałżonkowi. Staramy się zrozumieć, o co nam chodzi. Staramy się odpowiednio używać słów, wystrzegając się komunikatu typu "szantaż" lub "terror". Przykładowo zamiast powiedzieć: "Czy ty w ogóle potrafisz używać hamulca!?", mówimy: "Boję się, kiedy jedziesz z taką prędkością. Uważam, że jedziesz za szybko". Ważne są nie tylko słowa, ale także ton głosu, który wyraża pozytywne nastawienie do drugiej osoby. **Sposobu mówienia również można się uczyć**; trzeba pamiętać, że on także nakręca konflikt i blokuje konstruktywną rozmowę.

Próbujemy nazwać problem (tylko jeden naraz!) i poszukać rozwiązania, z którego oboje będziemy zadowoleni. Oczywiście nieraz rozmowa zajmie nam więcej czasu, bo jednemu problemowi będzie towarzyszyć wiele rozmaitych niuansów. Warto omówić nie tylko sam problem, ale też **nasz sposób reagowania na niego**. Możemy wtedy dostrzec dodatkowe komplikacje, na przykład to, że w rozwiązaniu danego problemu przeszkadza nam wtrącanie się jednego z naszych rodziców czy też napięcie związane z sytuacją w pracy albo złym samopoczuciem.

Czasami rozwiązaniem będzie po prostu powiedzenie "przepraszam". Bywa, że konflikt został spowodowany jakimś **nieprzemysłanym żartem**. Jego autor uświadomi to sobie i żałuje, widząc, że sprawił przykrość drugiej osobie. **Jak nie zrobić ze swojego małżeństwa niewygodnej klatki? >>**

Szukając rozwiązania, trzeba starać się o kompromis. Przy tym warto pamiętać to, o czym była już mowa: kompromis nie oznacza porażki. **To nie jest coś negatywnego**. Nie tracimy, ale zyskujemy, jeśli potrafimy coś w sobie zmienić dla drugiej osoby. To jest okazja do rozwoju. Czym innym jest natomiast "zgnity kompromis", gdy ktoś poświęca siebie i to, co dla niego ważne, ale nie jest z tego

rozwiązania zadowolony. Czuje, że jest do tego zmuszony. Czasem taka sytuacja zdarza się, kiedy ktoś rezygnuje ze swoich marzeń i aspiracji. Mówiliśmy już o tym w rozdziale o współpracy.

Rozwiązując konflikt, warto mieć także na uwadze, że jeśli decyzja, którą razem podejmujemy, dotyczy dużych zmian życiowych, takich jak przeprowadzka, zakup mieszkania czy zmiana pracy, to po jej podjęciu **warto dać sobie jeszcze trochę czasu**. Zanim wprowadzicie ją w życie, raz jeszcze na spokojnie upewnijcie się, że oboje uznajecie rozwiązanie za dobre. Czasem można mieć szyby zaparowane także pozytywnymi emocjami. Tak bardzo zapalamy się do jakiegoś pomysłu, że przestajemy być rozsądni, a co gorsza, tracimy z oczu swojego współmałżonka.

Kiedy wiemy już, czego dotyczy konflikt, warto poszukać wszelkich możliwych rozwiązań i wybrać to, które oboje uważamy za najlepsze. Pożądanym efektem wspólnej analizy konfliktu jest dojście do komunikatu "my", analogicznego do komunikatu "ja". Znaleźliśmy rozwiązanie dla naszego problemu, oboje akceptujemy ten pomysł i chcemy go wprowadzić w życie. Warto jeszcze w tym miejscu dodać, że przyjęte przez nas **rozwiązanie nie zawsze będzie ostateczne**. Czasem zmuszeni jesteśmy odwiec je w czasie i przyjąć tymczasowe środki ostrożności, jak przy awarii auta, której nie potrafimy usunąć. Wiemy, że możemy z nią podróżować, ale mamy na uwadze, że gdy tylko będzie to możliwe, trzeba zawieźć auto do warsztatu.

#### Krok 4. Pojednanie

Oprócz wspomnianego już zwykłego "przepraszam" warto pod koniec rozmowy okazać sobie miłe uczucia, które wywołał w nas fakt, że udało nam się pogadać. Pojednanie polega na ponownym nawiązaniu bliskości. Dzięki odbytej rozmowie współmałżonek **staje nam się jeszcze bliższy**. Dobrze jest to okazać. Warto użyć wtedy komunikatu typu pochwała, jak: "Dziękuję, że mnie tak spokojnie wysłuchałeś", "Dziękuję, bardzo pomogło mi, że mogłam wyjaśnić ci motywy swoich decyzji", "Dziękuję tej rozmowie zrozumiałem, o co mi w ogóle chodziło, dziękuję".

Okażmy radość nie tylko w słowach, ale też poprzez czułe gesty, przytulenie, uśmiech. Można też stworzyć sobie **własne rytuały towarzyszące pojednaniu**, jak kolacja w restauracji, wyjście do kina, relaks przy kieliszku wina, miłe SMS-y, liściki.

Nie zawsze konieczne jest podjęcie wszystkich czterech omówionych powyżej kroków. Jeśli para potrafi mówić ze sobą szczerze i konkretnie, a **konflikt dotyczy drobnych różnic** i nie towarzyszą mu silne, trudne emocje, spokojnie można pominąć pierwsze dwa kroki i od razu przejść do analizy.

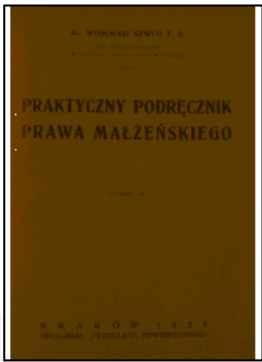
Może się także zdarzyć, że **konflikt już wydaje się zażegnany**, a okazuje się, że przyjęte rozwiązanie jest błędne. Zawsze można raz jeszcze wrócić do tematu, dać sobie czas i wszystkie kroki przejść od początku. Przykładem może być poniższy konflikt o sprzątanie.

**Jej najwygodniej jest sprzątać w sobotę rano, on natomiast woli pospać dłużej i zostawić sobie sprzątanie na popołudnie. Dzielą się pomieszczeniami, przy tym jej w udziale przypada sprzątanie kuchni i łazienki. Pod wieczór on zabiera się za sprzątanie, w efekcie czego w łazience pojawia się sterta brudnych ciuchów, a w zlewie mnóstwo naczyń, czyli ona znowu ma co robić. Z luźnego wieczoru, który sobie zaplanowała, nici. Jest rozczarowana i zła.**

Wniosek jest prosty. Przyjęte rozwiązanie nie zafunkcjonowało tak, jak powinno. Najlepiej raz jeszcze usiąść i pogadać. Nie wszystko da się przewidzieć. Niektóre rozwiązania trzeba sprawdzić i w razie potrzeby skorygować. Warto być otwartym na te kolejne rozmowy.

Fragment pochodzi z książki Marty i Marka Babik **"Kochanie, wojny nie będzie"**. <https://deon.pl/inteligentne-zycie/ona-i-on/co-robic-gdy-poklocisz-sie-z-malzonkiem-4-kroki-do-rozwiazania-konfliktu.473951>

---



## PRAKTYCZNY PODRĘCZNIK PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO -

<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/78288/PDF/PAd72522.pdf>

**Można kupić:** [https://tezeusz.pl/praktyczny-podrecznik-prawa-malzenskiego-1929-r-wojciech-szmyd?utm\\_source=google&utm\\_medium=free\\_clicks&utm\\_campaign=GMC\\_free&qclid=Cj0KCQjwmcWDBhCOARlsALqJ2QWl0Au4LHiaWurJDb4p4nGjC9jdM\\_95umOP9xiSewO3eKP6TKRNNkaAmT\\_EALw\\_wcB](https://tezeusz.pl/praktyczny-podrecznik-prawa-malzenskiego-1929-r-wojciech-szmyd?utm_source=google&utm_medium=free_clicks&utm_campaign=GMC_free&qclid=Cj0KCQjwmcWDBhCOARlsALqJ2QWl0Au4LHiaWurJDb4p4nGjC9jdM_95umOP9xiSewO3eKP6TKRNNkaAmT_EALw_wcB)



## Krajewski Radosław, Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań -

<https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/monografie/prawa-i-obowiazki-seksualne-malzonkow-studium-prawne-nad-norma-i-369198259>

**Można kupić:** [https://litres.pl/radoslaw-krajewski/prawa-i-obowiazki-seksualne-malzonkow-studium-44775454/?utm\\_medium=cpc&utm\\_source=google&utm\\_campaign=Smart\\_Tovarnaya%7C6443058692&utm\\_term=&utm\\_content=k50id%7Cpla-1164853503828%7Ccid%7C6443058692%7Caid%7C376423759607%7Cgid%7C76574948586%7Cpos%7C%7Csrc%7Cu\\_%7Cdvc%7Cc%7Creq%7C1011381%7Crin%7C%7C&k50id=76574948586%7Cpla-1164853503828&qclid=Cj0KCQjwmcWDBhCOARlsALqJ2QezMNDWfh6gyiMn2euh8cMJS7chJkNOkIARxmKJ2LO\\_BzT1OwkH\\_A4aAidIEALw\\_wcB](https://litres.pl/radoslaw-krajewski/prawa-i-obowiazki-seksualne-malzonkow-studium-44775454/?utm_medium=cpc&utm_source=google&utm_campaign=Smart_Tovarnaya%7C6443058692&utm_term=&utm_content=k50id%7Cpla-1164853503828%7Ccid%7C6443058692%7Caid%7C376423759607%7Cgid%7C76574948586%7Cpos%7C%7Csrc%7Cu_%7Cdvc%7Cc%7Creq%7C1011381%7Crin%7C%7C&k50id=76574948586%7Cpla-1164853503828&qclid=Cj0KCQjwmcWDBhCOARlsALqJ2QezMNDWfh6gyiMn2euh8cMJS7chJkNOkIARxmKJ2LO_BzT1OwkH_A4aAidIEALw_wcB)

## Re: **Czystość a śluby czystości - czegoś tu nie rozumiem**

A ja wogóle nie rozumiem dlaczego świętym zostaje ktoś kto po ślubie został dziewicą i nie dopełnił konsumpcji małżeństwa? Co z niej za żona była? 😞 I jeszcze święta została, przyznam że dla mnie to jest chore po prostu. Władza była dziedziczna, celem małżeństwa było spłodzenie potomka, który przejmie władzę

"Bolesław Wstydlivy liczył lat dwanaście, jeszcze nie "orężny", a więc trwała dalej opieka. Pozostała przy gałęzi śląskiej. Syn Brodatego, Henryk II Pobożny, wraz z całą rozległą spuścizną po ojcu, objął również rządy na Wawelu. Bolesława nie można było jeszcze postawić na czele państwa, ale do ożenku był (według ówczesnych pojęć) dość duży.

Gdy w roku następnym, 1239, **skończył lat 13, ledwie zaczął 14, zaraz go ożeniono. Był w tym czynny świętobliwy kanonik krakowski, bł. Prandota**, który prawemu dziedzicowi tronu chciał zawczasu zapewnić przyjaźń i oparcie, a to w dynastii węgierskiej Arpadów. Wybrano na oblubienicę i przyszłą wielką księżną - królowną węgierską, córkę króla Beli IV, **pięcioletnią Kunegundę, czyli Kingę**. Było to więc małżeństwo na przyszłość! Na razie bł. Grzymisława wychowywała dalej Bolesława i przybrała sobie za wychowankę Kingę, dziecinę, która miała także kiedyś stać się patronką Polski. **Kierował zaś ich wychowaniem bł. Prandota.**

**Wieniec świętości rozwijał się ponad Polską coraz bujniej."**

<https://forum.wiara.pl/viewtopic.php?p=639732&sid=58e0c1b41f974b0e76afd0917f148c91#p639732>



## **„Jeśli chcesz, aby Twoje dziecko wróciło do Boga”. Inicjatywa modlitewna w Chrośli**

Parafia pw. bł. Honorata Koźmińskiego w Chrośli koło Mińska Mazowieckiego zaprasza do modlitwy "o nawrócenie dzieci, wnuków i polskiej młodzieży". Odbywa się ona każdego 13. dnia miesiąca, można wziąć w niej udział także online.

„Jeśli chcesz, aby Twoje dziecko wróciło do Boga, wiary i Kościoła... Jeśli chcesz, aby Twoje wnuki wróciły do Boga, wiary i Kościoła... Jeśli chcesz, aby młodzież w naszej Ojczyźnie odnalazła Jezusa i drogę życia według Ewangelii... Możesz z wiarą prosić o to Boga za wstawiennictwem bł. Honorata Koźmińskiego w parafii Chrośla koło Mińska Mazowieckiego. Błogosławiony Honorat w młodości utracił wiarę, ale później przeżył nawrócenie. Modliła się o to jego Matka” – czytamy w zaproszeniu parafii.

Modlitwa w intencji konkretnych osób - „Zapraszamy rodziców i dziadków, którzy chcą się modlić o przemianę serc i zwrócenie się do Boga i Kościoła swoich dzieci i wnuków, ale też wszystkich, którym nie jest obojętny los polskiej młodzieży i chcą się modlić w tej intencji” – czytamy na facebookowym profilu parafii w Chrośli. Chętni mogą podać imiona osób, za które będą się modlić. Można je napisać na kartkach w kościele przed Mszą świętą lub przestać mailowo na adres proboszcza parafii: [proboszcz@parafiachrosla.pl](mailto:proboszcz@parafiachrosla.pl)

### Dołącz do modlitwy

### Najbliższa okazja do wspólnej modlitwy – 13 kwietnia.

Transmisja od godziny 17 na [profilu parafii na Facebooku](#) i [kanale YouTube](#)

<https://stacja7.pl/z-kraju/iesli-chcesz-aby-twoje-dziecko-wrocilo-do-boga-inicjatywa-modlitewna-w-chrosli/>

---



**Amantadyna** w Polsce obecnie jest w fazie badań klinicznych. Prezydent Andrzej Duda powiedział w piątek, kiedy prawdopodobnie będziemy mogli poznać ich pierwsze wyniki.



- Zapytałem o to pana ministra zdrowia i on zapewnił mnie, że kilka miesięcy temu podjął działania w tej sprawie, zwrócił się o przeprowadzenie badań klinicznych na przełomie 2020 i 2021 roku po to właśnie, by została stwierdzona skuteczność tego leku przeciw koronawirusowi i w ciągu najbliższych tygodni powinny być wyniki tych badań, które umożliwią ministerstwu zdrowia podjęcie odpowiednich decyzji w tym zakresie w zależności od rzeczywistych wyników badań klinicznych, które w tej chwili jeszcze cały czas są prowadzone - oznajmiła głowa państwa. <https://wiadomosci.wp.pl/kiedy-wyniki-badan-nad-amantadyna-prezydent-zdradza-kiedy-je-poznamy-6627223206374080a>

## Koronawirus w Polsce. Ruszają badania nad wpływem amantadyny na przebieg COVID-19



Jeszcze kilka miesięcy temu minister zdrowia nie chciał nawet słyszeć o leczeniu koronawirusa amantadyną. Teraz ruszają badania kliniczne w tym kierunku. Poprowadzi je lubelski ośrodek - neurolog Konrad Rejda. 200-osobowa grupa pacjentów - <https://portal.abczdrowie.pl/ruszaja-badania-nad-wplywem-amantadyny-na-przebieg-covid-19> Video: <https://youtu.be/RcEK1MjDIG8>

Dodał, że w badaniu weźmie udział około 200 pacjentów powyżej 18 lat, ale być może ta grupa będzie zwiększana. Przypomniał, że to lek, który na rynku zarejestrowany jest od 30 lat. Odparł też zarzut, że amantadyna może wywoływać mutacje. "Nikt tego nie potwierdził. Nie znam w ogóle takich danych" - zaznaczył. "Jeśli będzie dobry dowód naukowy, to lekarze, pacjenci będą mogli z tego korzystać" - dodał. <https://www.medonet.pl/koronawirus-pytania-i-odpowiedzi/leczenie-koronawirusa.prof--rejdak-zaczynamy-badania-kliniczne-amantadyny,artykul,85114714.html>

**Badania kliniczne realizować będą:** Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie; Uniwersytet Medyczny w Lublinie, Centralny Szpital Kliniczny MSWiA w Warszawie, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Kliniczny Szpital Wojewódzki nr 2 im. św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie, Pracownia Medycyny Rodzinnej; Kolegium Nauk Medycznych, Uniwersytet Rzeszowski, Regionalny Szpital Specjalistyczny im. dr. Władysława Biegańskiego, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Grudziądzu oraz Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Wyszkowie. <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/rozpoczely-sie-badania-kliniczne-amantadyny/ktz3l4w> Lublin - <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/badania-nad-amantadyna-rozpoczete-czekaly-rok-na-kilka-milionow-zlotych-grantu/q7ezyt>

### Badanie kliniczne rozpoczęło się w Górnośląskim Centrum Medycznym (GCM) w Katowicach-Ochojcu.

Ma ono objąć 500 pacjentów w 20 ośrodkach w całym kraju. Prof. Barczyk poinformował, że w badaniu stosowany jest standard terapeutyczny opracowany we współpracy z pulmonologiem i pediatrą z Przemysła, lek. Włodzimierzem Bodnarem, który rozpropagował leczenie COVID-19 amantadyną, stosując ją z powodzeniem – jak informował – w leczeniu swoich pacjentów, a także siebie. Amantadyna w leczeniu COVID-19 - badania prowadzą dwa zespoły: Badacze pod kierownictwem prof. dr. hab. n. med. Konrada Rejdaka w Lublinie prowadzą badania na populacji osób z łagodnym przebiegiem COVID-19, leczonych ambulatoryjnie, a zespół prof. Adama Barczyka – na populacji chorych z umiarkowanym i ciężkim przebiegiem choroby, wymagających hospitalizacji. "Ze śląską starannością postaramy się sprawdzić, czy amantadyna jest skuteczna i bezpieczna w leczeniu chorych na COVID-19" – . Adam Barczyk. - <https://pulsmedycyny.pl/rozpoczelo-sie-badanie-kliniczne-nad-skutecznoscia-stosowania-amantadyny-w-leczeniu-covid-19-1113410>

# Lek wziewny skuteczny w walce z COVID-19. Jest tani i dostępny



Zdaniem badaczy z brytyjskiego Uniwersytetu Oksfordzkiego, tani lek wziewny na astmę, który zawiera kortykosteroidy, przyspiesza wyzdrowienie z COVID-19 oraz może zmniejszyć ryzyko hospitalizacji. "To badanie to kamień milowy w walce z pandemią koronawirusa" - zaznaczają naukowcy.



Z badania, które przeprowadzono na brytyjskim Uniwersytecie Oksfordzkim wynika, że wziewny lek o nazwie budesonide, którego używają chorzy na astmę, przyspiesza powrót do zdrowia po COVID-19. Badacze twierdzą, że aby dał efekt, wystarczy stosować go dwa razy dziennie. Może on także zmniejszyć ryzyko hospitalizacji. Eksperti zaznaczają jednak, że zauważyli, że u osób powyżej 50. roku życia, które są bardziej narażone na powikłania COVID-19, należy go zacząć stosować zaraz po pojawieniu się pierwszych objawów.

Naukowcy podkreślają, że wynik badania jest przełomowy nie tylko dlatego, że lek może pomóc dochodzić do zdrowia w warunkach domowych, ale także dlatego, że jest stosunkowo tani i łatwo dostępny. Leki, o których mowa, dostępne są wyłącznie na receptę. Jeżeli zmienione zostaną ich wskazania, i zostaną zatwierdzone do walki z COVID-19, prawdopodobnie będą mogli przepisywać je także lekarze rodzinni.

Zdaniem badaczy wstępne wyniki badania mogą zmienić praktykę kliniczną na całym świecie. W związku z tym, że w wielu krajach dostępnych jest coraz mniej łóżek szpitalnych dla pacjentów, niezwykle ważne jest, aby jak najwięcej osób leczyć w warunkach domowych.

- Znalaziono dowody na to, że stosunkowo tani, szeroko dostępny lek o bardzo niewielu skutkach ubocznych, pomaga osobom z wyższym ryzykiem powikłań COVID-19 szybciej wyzdrowieć i poprawić ich samopoczucie - powiedział Chris Butler, lekarz rodzinny z południowej Walii i profesor podstawowej opieki zdrowotnej na Uniwersytecie Oksfordzkim. - Przewidujemy, że lekarze na całym świecie, którzy opiekują się osobami z COVID-19, wezmą pod uwagę te dowody przy podejmowaniu decyzji dotyczących leczenia - dodał.

Badaniem objęto 1800 pacjentów powyżej 50. roku życia, z których część cierpiała na choroby współistniejące. Inni badani byli w wieku co najmniej 65 lat, ale dotąd nie chorowali. Przez dwa tygodnie 751 pacjentów po zakażeniu koronawirusem otrzymywało dwa razy dziennie kortykosteroidy wziewne w jednej dawce, która zawierała 800 mikrogramów leku. Osoby te średnio o trzy dni szybciej mogli pokonać COVID-19 niż inni. Częściej unikali też hospitalizacji.

Jak zauważyła jedna z autorek badania, prof. Mona Bafadhel, do leczenia COVID-19 w warunkach domowych zaleca się obecnie jedynie paracetamol. Działa on jednak jedynie przeciwbólowo i może zmniejszyć gorączkę. Kortykosteroidy w postaci wziewnej mogą natomiast działać przeciwzapalnie w obrębie płuc.

- Po raz pierwszy mamy wysokiej jakości dowody na skuteczne leczenie, które można zastosować dla osób, które są najbardziej narażone na wystąpienie cięższej postaci choroby - zaznaczył prof. Richard Hobbs z uniwersytetu w Nuffield. - W przeciwieństwie do innych sprawdzonych metod leczenia, budesonid jest skuteczny w leczeniu domowym i we wczesnych stadiach choroby. To kamień milowy w tej pandemii i duże osiągnięcie w badaniach środowiskowych - dodał. <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/opinie/lek-wziewny-skuteczny-w-walce-z-covid-19-jest-tani-i-dost%c4%99pny/ar-BB1fBBO0?ocid=iehp&li=BBR5CAq>



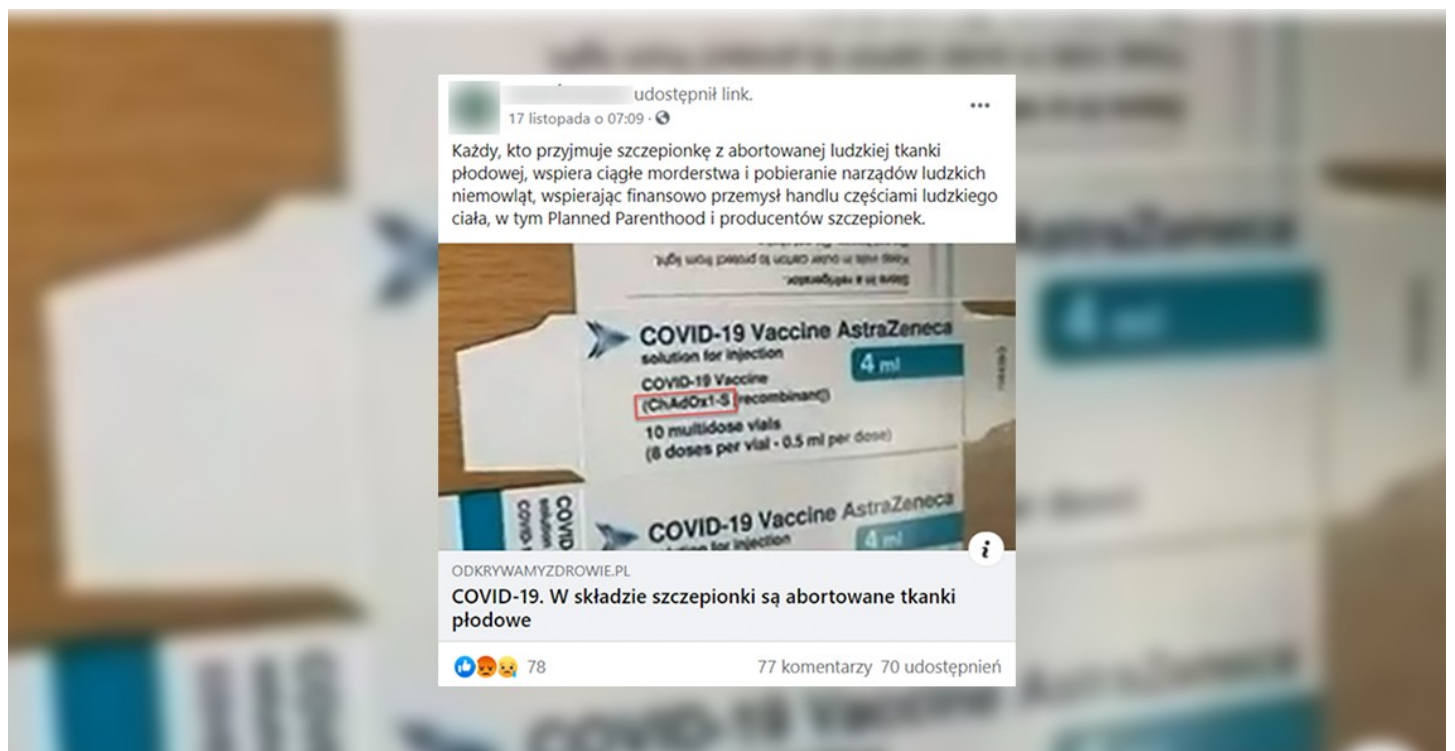
# Rodzice nie chcą szczepionek z ciał abortowanych dzieci. Co na to resort?

- Jeżeli skład którejś ze szczepionek budzi u rodziców sprzeciw sumienia, mają prawo kupić inną i poprosić o podanie jej dziecku - informują przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia. To odp. na petycję, która wpłynęła do resortu i w której oceniono, że niektóre szczepionki są z ciał zabitych dzieci.
- Wiemy dobrze, jak ważną rolę w ochronie zdrowia dzieci pełnią szczepienia. Rozumiemy rodzicielski obowiązek, aby poddawać dzieci szczepieniom zgodnie z Programem Szczepień Ochronnych - zapewniają autorzy petycji i wskazują jednocześnie, że **do obrotu w Polsce dopuszczone są szczepionki wytworzone w oparciu o linie komórkowe WI-38 i MRC-5 pochodzące z ciał dzieci, które straciły życie w wyniku aborcji.**

W odpowiedzi resort przypomniał, że obowiązkowe szczepienia ochronne są skuteczną i generalnie powszechnie społecznie akceptowaną metodą zapobiegania zachorowaniom na choroby zakaźne.

- **Jeżeli skład którejś ze szczepionek budzi u rodziców sprzeciw sumienia, mają oni prawo zakupić ze środków własnych szczepionkę wyprodukowaną w oparciu o środki zgodne z ich sumieniem i poprosić o podanie jej dziecku** - wskazuje resort zdrowia i wyjaśnia, że jeśli takiej szczepionki nie ma w kraju, wówczas zgodnie z prawem farmaceutycznym istnieje możliwość sprowadzenia z zagranicy leku niedopuszczonego do obrotu w Polsce, którego zastosowanie jest niezbędne dla ratowania życia lub zdrowia pacjenta.

<https://www.termedia.pl/mz/Rodzice-nie-chca-szczepionek-z-cial-abortowanych-dzieci-Co-na-to-resort-,23005.html>



Warto jednak odnotować, że amerykańska fundacja My Catholic Doctor, która przeprowadziła analizę pięciu szczepionek przeciw COVID-19 pod względem etyczności, wskazuje, że cztery najpopularniejsze szczepionki, w tym od firm Pfizer, Moderna, AstraZeneca i J&J, korzystają pośrednio z ludzkich linii komórkowych. Natomiast **piąta, tworzona przez firmy Sanofi i GlaxoSmithKline, nie korzysta z linii komórkowych pochodzących z aborcji i nie ma pośredniego związku z aborcją.**

Czytaj więcej na: [https://demagog.org.pl/fake\\_news/szczepionki-przeciw-covid-19-nie-zawieraja-tkanek-abortowanych-plodow/](https://demagog.org.pl/fake_news/szczepionki-przeciw-covid-19-nie-zawieraja-tkanek-abortowanych-plodow/)

Interpelacja - <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=58BE0578&view=1>

<http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=B75JWW>

## Gender w natarciu. Mężczyzna chce zostać... zakonnica



Mężczyzna, który twierdzi, że jest kobietą, chce zostać zakonnica. 46-letni „Eefje” Spreuters, wychowany jako katolik, powiedział w wywiadzie dla „Radio 2 Antwerpen”, że gdziekolwiek się rejestruje, „siostry są entuzjastyczne. Ale nie dopuszczają tego zasady”. Mimo to mężczyzna ma nadzieję spędzić resztę swojego życia w klasztorze żeńskim i już określa siebie jako siostrę zakonną: „Nazywam siebie siostrą Eefje”.

Spreuters, który od ponad roku ubiera się jak kobieta, stwierdził, że zawsze czuł się kobietą, a wychowywany „bardzo religijnie, zwłaszcza przez matkę”, chciał „całe życie (...) wstąpić do klasztoru”. <https://www.fronda.pl/a/gender-w-natarciu-mezczyzna-chce-zostac-zakonnica,159979.html>



Mimo to mężczyzna, który od ponad roku przebiera się za kobietę, zaczął już identyfikować się jako siostra zakonna. „Nazywam się Siostra Eefje” – powiedział Spreuters. „Zawsze czułam się kobietą i byłam wychowywana bardzo religijnie, zwłaszcza przez matkę. Całe życie chciałam iść do klasztoru. Jako mężczyzna miałem ciężkie życie, teraz chcę spokoju” – dodał. <https://www.magnapolonia.org/mezczyzna-podajacy-sie-za-kobiete-chce-zostac-zakonnica/>

## Ramadan: Kardynał Sako tłumaczy muzułmanom, jak nazywać chrześcijan



O usunięciu z irackich podręczników szkolnych wyrażen obraźliwych dla chrześcijan zaapelował w przesłaniu na muzułmański miesiąc postu – Ramadan kard. Louis Sako. Chaldejski patriarcha Babilonu zaproponował, by nazywano tam wyznawców Chrystusa określeniem „lud Księgi”. <https://www.tvp.info/53266987/apel-chaldejskiego-patriarchy-babilonu-do-muzulmanow-usuncie-z-irackich-podrecznikow-szkolnych-wyrazenia-obrazliwe-dla-chrzescijan>

**Jurij Gagarin** okrążył Ziemię w przestrzeni kosmicznej na statku Wostok 1. Gagarin był osobą ochrzczonej i wierzącą. Były kosmonauta Waletin Pietrow, przyjaciel Gagarina ujawnił, że Gagarin był człowiekiem wierzącym, ochrzczonej w Kościele prawosławnym. Wcześniej przypisywanego mu stwierdzenia: „Patrzyłem i patrzyłem, ale nigdzie Boga nie widziałem”, które miał wygłosić po powrocie na Ziemię, nigdy nie wypowiedział – zapewniał przed kilkoma laty Pietrow. <https://www.tvp.info/53264717/zsrr-rosja-astrologia-kosmos-60-rocznica-lotu-pierwszego-czlowieka-w-kosmos-jurij-gagarin-byl-ochrzczonej-w-kościele-prawosławnym>



# Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

[Redakcja portalu](#) | [Z\\_KRAJU](#)

**13 kwietnia 1943 r. świat dowiedział się o zbrodni katyńskiej. W radiu berlińskim podano komunikat, że w lesie pod Katyniem znajdują się groby polskich oficerów - poinformowano o odnalezieniu zwłok 12 tys. osób.**

Prace ekshumacyjne Niemcy rozpoczęli 18 lutego. Do 13 kwietnia wydobyli ponad 400 ciał i w tym dniu tym radio berlińskie podało komunikat o odnalezieniu w lesie katyńskim zwłok 12 tys. polskich oficerów. Wiosną 1940 r., na mocy decyzji najwyższych władz Związku Sowieckiego, NKWD zamordowało w Katyniu ponad 20 tys. żołnierzy Wojska Polskiego oraz policjantów – jeńców wojennych zatrzymanych po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski 17 września 1939 r. Ofiary chowano w masowych grobach. Oprócz lasu katyńskiego były to miejscowości Miednoje, Piatichatki, Bykownia i inne miejsca na terytorium Związku Sowieckiego.

## Cel: wyeliminowanie elity

Byli wśród nich oficerowie, podoficerowie, szeregowcy, w tym rezerwiści stanowiący część elity II Rzeczypospolitej: lekarze, prawnicy, inżynierowie. Historycy przypominają, że zbrodnia katyńska miała na celu wyeliminowanie elity narodu polskiego. Wśród ofiar zbrodni katyńskiej znaleźli się także posłowie na Sejm II Rzeczypospolitej. Jerzy Machlejd, poseł V kadencji, Henryk Trębicki poseł V kadencji, Władysław Szczypa, poseł IV kadencji, Jan Ślaski, poseł IV kadencji, senator V kadencji, Józef Sowa, poseł V kadencji. Los wielu posłów – ofiar okupacji sowieckiej – do dziś pozostaje nieznanym. Polaków mordowano w tak zwanym trybie specjalnym. Więźniowie skazywani byli na śmierć bez podania przyczyny, bez procesu i wyroku sądu, mordowani byli strzałem w tył głowy przez funkcjonariuszy NKWD.

## „Kłamstwo katyńskie”

Od tego czasu prawdę o Katyniu starano się ukryć lub zafałszować, co historycy nazywają „kłamstwem katyńskim”. W procesie norymberskim o zamordowanie polskich oficerów sowieci oskarżali III Rzeszę. Przez 50 lat ukrywali prawdę o dokonanej przez siebie zbrodni. W ślad za nimi kłamstwo dotyczące sprawców mordu na polskich elitach powielają władze Polski Ludowej. W czasach komunizmu o prawdę o Katyniu walczyły rodziny poległych, a także kolejne pokolenia odważnych historyków, nauczycieli, wydawców podziemnych czasopism, opozycjonistów z czasów PRL. Dopiero 13 kwietnia 1990 r. Związek Sowiecki przyznał się do popełnienia zbrodni. Podczas wizyty prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie, Michaił Gorbaczow przekazał pochodzące z radzieckich archiwów dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonało NKWD.

## 70. rocznica zbrodni katyńskiej

Kłamstwo katyńskie nazywane jest kłamstwem założycielskim PRL. – *Tak jak kłamstwo katyńskie było fundamentem PRL, tak prawda o Katyniu jest fundamentem wolnej Rzeczypospolitej* – podkreślił śp. prezydent Lech Kaczyński w przygotowanym przez siebie przemówieniu, które miał wygłosić podczas obchodów 70. rocznicy zbrodni na katyńskim cmentarzu, 10 kwietnia 2010 r. Grupa parlamentarzystów Sejmu VI i Senatu VII kadencji udała się tego dnia do Katynia, by oddać hołd pomordowanym, w tym swoim poprzednikom w ławach poselskich. Część z nich na miejsce uroczystości dotarła specjalnym pociągami. 18 posłów i senatorów znalazło się na pokładzie rządowego samolotu, który rozbił się pod Smoleńskiem. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi, ponieśli śmierć – zginęło 96 osób. os, KAI/Stacja7 <https://stacja7.pl/z-kraju/dzis-dzien-pamieci-ofiar-zbrodni-katyńskiej/>

## Przejmujący wizerunek Matki Bożej Katyńskiej

Zobacz jeden z najbardziej przejmujących wizerunków Maryi, która tuli nagie zwłoki żołnierza zamordowanego strzałem w tył głowy, a także poznaj historię wyjątkowej ikony Maryi Ostrobramskiej, którą tuż przed śmiercią wykonał polski oficer zamordowany w Katyniu. Zbrodnia katyńska to bestialskie ludobójstwo, podczas którego zamordowano ponad 21 tys. polskich obywateli. Wśród nich znaleźli się żołnierze, oficerowie, a także przedstawiciele świata nauki. Zbrodnia ta została popełniona przez NKWD w 1940r. Egzekucji ofiar dokonano poprzez strzał w tył głowy. Aby upamiętnić tę zbrodnię, stworzono niezwykle przejmujący wizerunek Matki Bożej. Matka Boża Katyńska to także te ikonografie, które powstały w obozie w Kozielsku i zostały wykonane przez jeńców wojennych. **Wzruszająca ikonografia** - Jedną wersję ikonografii wykonał Tomasz Płatek na życzenie księdza prałata Zdzisława Peszkowskiego, który przeżył pobyt w obozie w Kozielsku. Płaskorzeźba była używana we wszystkich ważnych uroczystościach upamiętniających śmierć polskich oficerów. Obraz został poświęcony w 1996 roku przez Jana Pawła II kiedy przyjechała do niego Pielgrzymka Rodzin Katyńskich. Ikonografia wykonana przez Tomasza Płatka uczestniczyła we wszystkich ważnych uroczystościach upamiętniających śmierci polskich oficerów. 10 kwietnia 2010 r. opiekująca się obrazem Teresa Walewska-Przyjałkowska miała zabrać wizerunek na obchody rocznicy zbrodni w Katyniu. Podczas katastrofy samolotu Tu-154, obraz nie mógłby ocaleć. Wówczas media obiegała informacja, że obraz został zniszczony. Jak się jednak okazało, Teresa Walewska-Przyjałkowska nie zabrała ze sobą ikonografii. Nie wiadomo, dlaczego nie wzięła ona obrazu ze sobą, być może był to znak Opatrzności Bożej. **Ikona Matki Bożej Katyńskiej** - Płaskorzeźba jest dziełem mjr. Henryka Gorzechowskiego, uczestnika wojny polsko-bolszewickiej i oficera Wojska Polskiego do 1930 roku. W czasie II wojny światowej, gdy służył on w ośrodku zapasowym 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich trafił do niewoli sowieckiej. Osadzony w Kozielsku, spotkał tam swego syna, również Henryka, który w czasie kampanii wrześniowej służył w 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Na 19. urodziny Henryka Gorzeniowskiego-juniora, przypadające 28 lutego 1940 roku ojciec podarował mu niezwyklej dar – płaskorzeźbę z wizerunkiem ostrobramskiej Matki Miłosierdzia.



... powróciła do kraju niezwykła relikwia nazywana potem Ikoną Katyńską.

Henryk Gorzechowski junior zmarł w 1989 roku. Po jego śmierci relikwia z Kozielska została wydobyta z rodzinnego schowka. Pokazywana była na muzealnych wystawach i w kościołach – **To pamiątka jedyna w swoim rodzaju – świadek ostatnich miesięcy życia więźniów Kozielska, męczenników Polskiej Golgoty Wschodu, ich wiary, miłości i ufności pokładanej w Matce Miłosierdzia** – mówią przedstawiciele Rodzin Katyńskich. Ikonę Katyńską przekazał biskupowi prof. Jacek Trznadel.

[https://stacja7.pl/maryja/przejmujace-wizerunki-matki-bozej-katyńskiej/?utm\\_source=one\\_signal&utm\\_medium=push](https://stacja7.pl/maryja/przejmujace-wizerunki-matki-bozej-katyńskiej/?utm_source=one_signal&utm_medium=push)



# Samobójstwa, wypadki, dziwne choroby. Śmiertelne żniwo katastrofy smoleńskiej?

Dodano: 9 kwietnia 2021, 12:0625780147 24



Wrakowisko w Smoleńsku / Źródło: PAP/EPA/SERGEI CHIRIKOV

**Tomasz Kolanek | Może warto, w przedzie dniu 11. rocznicy tragedii, która przewartościowała życie milionów z nas, zastanowić się również nad nie mniej ważnym aspektem katastrofy smoleńskiej, czyli zgonami osób związanych z tą sprawą, które albo popełniły samobójstwo, albo zginęły w wypadkach samochodowych, albo zmarły w dziwnych okolicznościach...**

Śmierć operatora Faktów TVN Krzysztofa Knyża, który rejestrował na żywo miejsce tragedii smoleńskiej.

Śmierć Mieczysława Cieślara, który miał być następcą Adama Pilcha i podobno otrzymał telefon ze Smoleńska po katastrofie.

Śmierć prof. Marka Dulnicza, który miał kierować zespołem polskich archeologów i sprawdzić teren katastrofy smoleńskiej niedługo po niej.

Śmierć Remigiusza Musia, który był jednym z głównych świadków tragedii smoleńskiej.

Śmierć Krzysztofa Zalewskiego, który był ekspertem lotniczym i badał katastrofę smoleńską.

Śmierć Dariusza Szpinety, który był ekspertem lotniczym i podawał w wątpliwość wersje katastrofy smoleńskiej rozpowszechniane przez Rosję.

Śmierć Eugeniusza Wróbla, który był specjalistą od komputerowych systemów sterowania lotem samolotów oraz od precyzyjnej nawigacji satelitarnej dla lotnictwa.

Śmierć gen. Sławomira Petelickiego, który ujawnił informacje na temat działań propagandowych rządu PO-PSL mających na celu zrzucenie winy na polskich pilotów i gen. Błasika.

Śmierć szefa GRU gen. Igora Sierguna, który miał kluczową wiedzę o katastrofie smoleńskiej.

Śmierć gen. Konstantina Moriewa, który był szefem kontrolerów ze Smoleńska.

Śmierć płk. Siergieja Trietiakowa, śmierć gen. Wiktora Czewrizowa i wiele, wiele innych...

Pamiętajmy również, że ślad po kontrolerach ze smoleńskiej wieży zginął...

<https://dorzczy.pl/kraj/178983/smiertelne-zniwo-katastrofy-smolenskiej.html>



## Porwanie kapłanów na Haiti. Porywacze żądają miliona dolarów okupu

Autorstwa Nieznany - NYPL Digital Gallery, Domena publiczna,  
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=9735166>

Dziewięć osób uprowadzono w niedzielę 11 kwietnia z kościoła w pobliżu stolicy Haiti Port-au-Prince. Wśród porwanych Haiti przez zbrojną grupę jest siedmiu zakonników, w tym dwóch Francuzów. Za porwaniem stoi gang „400 Mawozo”.



Porywacze skontaktowali się z ks. Jeana-Marie Rosemonda Josepha ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Jakuba, do którego należy jeden z uprowadzonych Francuzów. Porywacze zadzwonili do niego z telefonu porwanego kapłana. Jako przedstawiciel ruchu „400 Mawozo” potwierdził, że kapłani są w jego rękach i zażądał miliona dolarów okupu. W przeciwnym razie porwani zostaną „usmażeni na grillu”. Później rozmowę przerwał. W rozmowie z France Info ks. Jean-Marie Rosemond Joseph mówił, że grupa „400 Mawozo” to gang działający w mieście Croix-des-Bouquets (po kreolsku Kwadèboukè), które leży 12 km na północ od Port-au-Prince. Działa w tym pograżonym w chaosie kraju od dawna i ma na koncie wiele porwań, kradzieży aut i napadów. Jego szefem jest niejaki Joseph „Lanmò San Jou” Wilson. Ks. Joseph dodaje, że porwani są starszymi ludźmi, dwóch księży jest diabetykami, Zgromadzenie nie ma możliwości zdobycia takiej sumy pieniędzy:  
<https://pch24.pl/porwanie-kaplanow-na-haiti-porywacze-zadaja-miliona-dolarow-okupu/>





## Drzewa szubienic pod Wałką. Najgorzej byłoby zapomnieć...



Fot. Dorota Krehut-Raszyk

To była największa, starannie wyreżyserowana, publiczna egzekucja, do jakiej doszło podczas wojny w naszym regionie, a jednocześnie jedna z najokrutniejszych niemieckich zbrodni na Śląsku Cieszyńskim. Jej cel był jeden: zastraszenie polskiego społeczeństwa i sparaliżowanie walk o wyzwolenie. W tym roku minęło 79 lat odkąd w Cieszynie pod Wałką hitlerowcy postawili drewniany szafot, na którym powiesili 24 Polaków...

Mord miał miejsce 20 marca 1942 roku. Zbiorowa egzekucja była reakcją niemieckich władz okupacyjnych na rozwój polskiego podziemia na Śląsku Cieszyńskim. Kilka tysięcy Polaków, którzy nie podpisali volkslisty, pod przymusem spędzono na miejsce kaźni, by obserwowali makabryczną scenę. Pod Wałką zamordowanych zostało 24 mieszkańców naszego regionu, po obu stronach Olzy. Byli to uczestnicy miejscowego ruchu oporu, w większości związani z Organizacją Orła Białego oraz Związkiem Walki Zbrojnej, w lutym 1942 roku przekształconym w Armię Krajową, w którym część z nich pełniła funkcje dowódcze. Dziewiętnaście osób przywieziono z więzienia w Mysłowicach. Jadąc na miejsce egzekucji, śpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła”. Pozostałych pięciu prze-transportowano z więzienia w Cieszynie. By uniemożliwić im wykrzykiwanie patriotycznych haseł, jeden z lekarzy – Heinrich Boreniok – otrzymał polecenie przebicia igłą języków każdego ze skazańców. Nie przeszkodziło to jednak niektórym zawołać przed śmiercią „Niech żyje Polska!”...





Fot. Krehut-Raszyk

Przygotowania do zbiorowej egzekucji publicznej w Cieszynie były skrupulatne. Egzekucję w parku nad Olzą poprzedziło długotrwałe i nieludzkie wręcz śledztwo. Niemcom bardzo zależało na rozpracowaniu konspiracji na Śląsku Cieszyńskim.

Ludwik Kohutek, pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego adwokat, żyjący w latach 1902-1985, w książce, która ukazała się po jego śmierci, zatytułowanej „Gdy drzewa szubienic wyrosły”, zebrał wiele informacji dotyczących mordu pod Wałką. Pragnął, by kolejne pokolenia nie zapomniały o barbarzyństwie okupanta, tym bardziej, że nigdy nie podjęto śledztwa dotyczącego egzekucji. Przeprowadził ponad 60 ankiet wśród m.in. uczestników miejscowego ruchu oporu, członków rodzin ofiar cieszyńskiej egzekucji oraz ich współdziałaczy, a także zbadał wiele archiwów, dotarł do grypsów więziennych, które rzucają światło na przebieg przesłuchań i stosowane wobec aresztowanych tortury.

**Jedną z form katowania i zmuszania do udzielania informacji był „słupek”. Ofiarę wieszano na drzwiach za ręce skrępowane do tyłu, w efekcie czego jej ramiona wyskakiwały ze stawów barkowych pod ciężarem ciała. Torturowana w ten sposób osoba doznawała nieraz pęknięcia stawów lub zerwania przyczepów mięśni ramion...**



MC/F/13297



Muzeum Śląska Cieszyńskiego

Osoby, które zamordowano pod Wałką, pochodziły z różnych miejscowości Śląska Cieszyńskiego.

Byli to:

Józef Bolek (Godziszów),  
Adolf Chlebek (Guty),  
Józef Czepczor (Łyżbice),  
Wilhelm Dwo-rok (Kaczyce),  
Alfons Fujcik (Cierlicko Górne),  
Rudolf Gabzdyl (Pogwizdów),  
Jan Gaszek (Godzi-szów),  
Jan Halama (Wisła),  
Rudolf Branny-Heller (Brenna),  
Karol Jadwiszczok (Ligotka Kameral-na),  
Benedykt Kabiesz (Kaczyce Górne),  
Rudolf Kozyra (Cieszyn),  
Jan Koźba (Czechowice),  
Jan Kuśnierz (Guty),  
Leopold Leśniara (Poręba),  
Jan Martynek (Mosty koło Jabłonkowa),  
Paweł Morżoł (Bystrzyca),  
Karol Piechaczek (Cieszyn),  
Karol Przywara (Pogwizdów),  
Rudolf Szostok (Wiślica),  
Alojzy Szotkowski (Mosty koło Jabłonkowa),  
Józef Wałach (Wędrynia),  
Alojzy Zuberek (Cieszyn),  
Alojzy Żebrok (Pogwizdów).

Fot. z archiwum Muzeum Śląska Cieszyńskiego

Mimo egzekucji działalność konspiracyjna na Śląsku Cieszyńskim nie została przerwana. Na miejscu kaźni w 1945 roku ustawiono brzozowy krzyż z tablicą z nazwiskami ofiar. Jego zdjęcie, jak i sama tablica, znajdują się w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. 11 września 1955 roku uroczystie odsłonięto pomnik ofiar, który stoi do dziś. Co roku 20 marca pod monumentem odbywa się patriotyczny apel, gromadzący samorządowców, kombatanów, młodzież, rodziny pomordowanych, przedstawiciele służb mundurowych z obu stron Olzy. Już drugi rok z rzędu, z powodu epidemii koronawirusa, uroczystości były mocno ograniczone. To nie oznacza jednak, że nie pamiętamy.

– To ważne, byśmy pamiętali. Byśmy zadbali o to, by młodsze pokolenia wiedziały, co się wydarzyło pod Wałką. By na lekcjach w szkołach w naszym regionie nie zabrakło czasu na omówienie tego tematu. W Cieszynie zamordowany został mój tata. Pamiętam, że mama bardzo to przeżywała. Była wtedy z ostatnim dzieckiem w ciąży. Mając świadomość tej okrutnej zbrodni, nie możemy zapomnieć o bohaterach, którzy tam zginęli. Myślę, że brak naszej pamięci byłby dla nich gorszy niż śmierć, którą ponieśli za wolność nas wszystkich – mówi 90-letnia Agnieszka Kazek z Brennej, córka Rudolfa Brannego-Hellera.

<https://beskidzka24.pl/drzewa-szubienic-pod-walka-naigorzei-byloby-zapomniec/>

## Antyreligijna kampania w Chinach. Aresztowania, tortury i... cisza

Chrześcijanie, są aresztowani, po czym znikają, trafiając na nieokreślony czas do ośrodków „reedukacyjnych”.

Jak chrześcijanin z Syczuanu, w 2018 roku został zatrzymany przez służby. Za co? Należał do nieoficjalnej grupy chrześcijańskiej. Po zatrzymaniu 10 miesięcy spędził w ośrodku prowadzonym przez Zjednoczony Front Prac Komunistycznej Partii Chin. – *To był przenośny ośrodek, który mógł być zostać zorganizowany w jakiejkolwiek piwnicy. Kadre stanowili pracownicy różnych rządowych agencji – tłumaczył mężczyzna kryjący się za pseudonimem Li Yuese. Zimna, ciemna piwnica, w której „aresztowanych” uczono komunistycznych wartości... Pobyt w tym „ośrodku” wiązał się z pobiciami, torturami, przemocą psychiczną, celem była „reedukacja”, odejście od przekonań i praktyk religijnych. Rodzi to skojarzenie z metodami stosowanymi w ośrodkach internowania działających w prowincji Sinciang, gdzie prześladowani są wyznający islam Ujgurzy.*

Policja i państwowe instytucje zajmujące się sprawami religijnymi poświęcają szczególną uwagę „nieoficjalnym” strukturom i grupom religijnym, a więc tym, na które partia nie może wywierać wpływu i je kształtować, choć nie tylko im. Chrześcijaństwo jako takie – ale i inne wyznania – są postrzegane przez komunistyczny aparat państwowy jako forma dywersji ideologicznej. Przedmiotem zainteresowania mogą stać się także i osoby związane z Patriotycznym Zrzeszeniem Katolików Chińskich.

Od lutego władze nasiliły antyreligijne działania. Zakazano funkcjonowania nieoficjalnych „kościół domowych”, grup biblijnych, przeprowadzono kolejne rozbiórki katolickich kościołów, scentralizowano nadzór nad duchowieństwem – nowy system ma zacząć działać już 1 maja. Równocześnie, około 3 milionów Ujgurów znajduje się obecnie w obozach internowania, dochodzi do egzekucji, przymusowych sterylizacji ujgurskich kobiet i gwałtów. <https://pch24.pl/antyreligijna-kampania-w-chinach-aresztowania-tortury-i-cisza/>



**Ujgurzy** – grupa etniczna pochodzenia tureckiego, w Chińskiej Republice Ludowej. Mieszkają głównie w Ujgurskim Autonomicznym Regionie Xinjiang. W 2010 w Xinjiangu mieszkało ich 10 001 320.

BBC: [Kobiety w obozach dla Ujgurów w Chinach były systematycznie gwałcone i torturowane.](https://www.bbc.com/news/world-asia-china-13111111)

<https://forsal.pl/swiat/chiny/artykuly/8095688,bbc-kobiety-w-obozach-dla-ujgurow-w-chinach-byly-systematycznie-gwalcone-i-torturowane.html>

**Chiny: Ujgurzy, lud w niebezpieczeństwie:**

<https://www.arte.tv/pl/videos/087898-000-A/chiny-ujgurzy-lud-w-niebezpieczenstwie/>

**Ujgurzy: Ciche ludobójstwo?:** <https://youtu.be/F4Xliwa8Pp0>

**Chińskie obozy dla Ujgurów:** <https://ar-ar.facebook.com/halickipl/videos/chi%C5%84skie-obozy-dla-ujgur%C3%B3w-to-skandal-i-ewidentne-%C5%82amanie-praw-cz%C5%82owieka-tegoroc/1038978396467159/>

[ujgur%C3%B3w-to-skandal-i-ewidentne-%C5%82amanie-praw-cz%C5%82owieka-tegoroc/1038978396467159/](https://www.facebook.com/halickipl/videos/ujgur%C3%B3w-to-skandal-i-ewidentne-%C5%82amanie-praw-cz%C5%82owieka-tegoroc/1038978396467159/)

**Prawda o Ujgurach w oczy kole.  
Rośnie koalicja przeciwników  
chińskich zbrodni** - <https://www.tvp.info/52474220/petar-petrovic-prawda-o-ujgurach-w-oczy-kole-rosnie-koalicja-przeciwnikow-chinskih-zbrodni>

[kole-rosnie-koalicja-przeciwnikow-chinskih-zbrodni](https://www.tvp.info/52474220/petar-petrovic-prawda-o-ujgurach-w-oczy-kole-rosnie-koalicja-przeciwnikow-chinskih-zbrodni)

